

Byłaś sama z nimi(yeaa)
Oni życie jak filmy(yeee)
Ale te dla pedałów
Robię trap dla ludzi(wow) z mojego przedziału

Nie zaparzaj nam kawy nam zwijaj blant trap
Nie rób kolacji przy świecach kamera akcja
Często dzwonisz pytasz się kiedy wpadam(oo)
Ale igi z tych co wolą zarabiać(ee)
Jeśli coś leci w dół tylko z nimi yee
Moje pliki, moje pliki yee
Bogate życie a nie przekręty na bloku(oo)
Nie ma zabierania telewizorów(oo)
Popijasz narkotyki szklanką wody
Bierzesz wszystkie żeby zniszczyć te wszystkie dowody
Latasz grubo tak przez parę godzin(yee)
Nawet nie wiem co tu robię ona chce całego mnie

Byłaś sama z nimi(yeaa)
Oni życie jak filmy(yeee)
Ale te dla pedałów
Robię trap dla ludzi(wow) z mojego przedziału

17 lat wiele dni za nimi(ee)
Ale żeby wyjść na szczyt to potrzebowali chwili(yee)
Teraz na mnie się jakbym cię zmylił(ee)
Bo nie wiesz kiedy nie wiesz gdzie igi na linii jest
I jebać ich pójdziemy dalej sami
Mamy materiał na hit wystarczy że go zagramy
Jebać każde inne szpary
Mamy damy, mamy damy
Jebać dragi, mamy gramy, mamy gramy
Jebać auta mamy vany, mamy vany
Mamy wkład własnej pracy, mamy czas a nie straty
Mamy gaz i bantrapy
Mamy ludzi chociaż ciężko nas szczać, chociaż ciężko nas szczać

Byłaś sama z nimi(yeaa)
Oni życie jak filmy(yeee)
Ale te dla pedałów
Robię trap dla ludzi(wow) z mojego przedziału

Byłaś sama z nimi(yeaa)
Oni życie jak filmy(yeee)
Ale te dla pedałów
Robię trap dla ludzi(wow) z mojego przedziału